

Wieża melancholii

Myslovitz

Pytasz wciąż co tam u mnie czy coś
Czy zmieniło się tu, chyba nie
Znowu dziś chciałem odmienić świat
Ale z tego i tak nie wyszło nic

Smutna twarz, czy to już jestem ja
Czy to ten kogo ty tylko znasz
Ja i tak przecież nie zmienię się
Choćbym nie wiem naprawdę jak chciał

Tylko pstryk i już nie ma mnie
Czasem bardzo tego chcę
Zostawić wszystkich was
Szukam czegoś przez cały czas
Co zatrzyma mnie

Wszystko drży i przeszkadza mi śmiech
Lepiej odejdź już stąd, zostaw mnie
Nic to nic, przecież wiesz, przejdzie mi
Tylko deszcz zmyje z szyb brudny śnieg

Tylko pstryk i już nie ma mnie
Czasem tylko tego chcę
I już nie starać się
Siedzę sam w tej wieży bez dna